

Pomniki historii i przyrody

Miasto siedmiu wzgórz

Dawny Lublin, podobnie jak starożytny Rzym - rozsiadł się przed wiekami na siedmiu wzgórzach. Miał on też swój Tybr w postaci rzeki Bystrzycy oraz Bagna Pontyjskie w podmokłych dolinach trzech rzek: Bystrzycy, Czerniejówki i Czechówki. Wzgórza położone po lewej stronie Bystrzycy, otoczone mokradłami — posiadały naturalne warunki obronne, co było niezmiernie ważne w owych niespokojnych czasach.

Na Wzgórzu Czwartkowym powstała jedenastowieczna osada targowa. Na pagórku obok ujścia Czechówki do Bystrzycy zbudowano zamek. Natomiast w obrębie sąsiedniego wzniesienia zwanego „staromiejskim” — rozlokował się średniowieczny gród.

Do najstarszych najmniej dziś znanych należało niewielkie wzgórze, które jeszcze w XVI wieku nazywano Grodziskiem. Prof. S. Wojciechowski przypuszcza, że kiedyś mogło tam istnieć osiedle. Posiadało ono powierzchnię wystarczającą na pomieszczenie nawet kilkudziesięciu chat. W pobliżu Grodziska przebiegał ruski szlak handlowy.

W starych zapiskach wymienione są jeszcze trzy pozostałe wzgórza o następujących nazwach: Wzgórze Tatary, Wzgórze Żydowskie i Wzgórze Klasztoru Brygidek. Trzy rzeki, stawy i siedem wzgórz — składało się na piękną scenerię miasta. Zwłaszcza, że w pobliżu ciągnęły się lasy na Czechowie, Sławinie i Wrotkowie.

Wzgórza odegrały doniosłą rolę w dziejach Lublina. Zabezpieczały przed napadami nieprzyjaciół, tworzyły system zapleczy gospodarczych i obronnych. Wzgórze Tatary posiadało kamieniołomy. Dostarczały one materiału na budowę murów warownych. Na skutek ciągłej eksploatacji wyczerpały się zapasy kamienia i zmalowało wzgórze, inne natomiast — zamkowe — podwyższyło się na początku XVII w. o 7 m w wyniku obwarowań obronnych.

Zwróćmy jeszcze uwagę na inną rolę wzgórz, na ich znaczenie przyrodnicze dla Lublina.

Na skarpie przy ul. Podwale rośnie czarny bez, ligustr, śnieguliczka, suchodrzew, sumak, bez lilak, kolcowój, forsycja, bez koralowy, jaśmin, dereń biały. Pewne urozmaicenie wnosi przedstawiciel pnączy: pospolity chmiel, na tym stanowisku zdziczały, lecz nie pozbawiony uroku.

Ładnie jest też przy ul. Podgrodzie. Można tam spotkać: robinie akacjową, wierzbę, klon., czarny bez, kolcowój, bez lilak, wiciokrzew przewiercień, ogródecznik, chmiel, winobluszcz.